

OSZCZĘDNOŚĆ

Organ „Związku Galicyjskich Kas Oszczędności”

Wychodzi raz na miesiąc.

Redaguje Biuro Związku.	Redakcyja i Administracyja Lwów, ulica Stryjska 1. 4.
Prenumerata liczna z przesyłką pocztową 5 kor.	Ogłoszenia 70 kor. za stronę, przy powtarzaniu odpowiedni opust.

TREŚĆ: Posiedzenie Wydziału Związku galicyjskich kas oszczędności. — Własność prywatna na wypadek wojny (Dokończenie). — Trochę rozważ. — Notatki. — Odpowiedzialność poczty za przesyłki. — Pretensye nieściągalne. — Ruch wkładek za październik 1912. — Inzeraty.

Posiedzenie Wydziału Związku galicyjskich kas oszczędności.

Dnia 10. listopada ubr. odbyło się w sali obrad galicyjskiej kasy oszczędności posiedzenie Wydziału galicyjskich kas oszczędności pod przewodnictwem Prezesa Związku Dr. Ferdynanda Kwiatkowskiego. W posiedzeniu wzięli udział członkowie pp. Dr. Angermann Stani-ław (Przemyśl) Ossoliński Adolar (Bochnia) Dr. Słaczka Wojciech (Sanok). Skupniewicz Józef (Kołomyja) Dr. Stroynowski Edward (Lwów) i Strzyzowski Józef (Kraków).

Przewodniczący zagaiwszy posiedzenie dał ogólny obraz obecnej sytuacji finansowej targu pieniężnego i zaznaczył, że depresya, panująca od szeregu miesięcy nie pozostała także bez pewnego wpływu na kasy oszczędności. Z zadowoleniem atoli zaznaczyć należy, że kasy oszczędności w Galicyi wpływowi temu dość długo się opierały bo wedle 31 wykazów, jakie do dnia posiedzenia wpłynęły o ruchu wkładek stan kapitału wkładkowego w tych 31. kasach wynoszący z dniem 31. grudnia 1911 K. 114.460.000 wynosił z końcem września . . . K. 114.810.000 większy był wprawdzie o kwotę . . . K. 350.000 lecz gdy się zważy, że skapitalizowane w lipcu procenta wynosiły około 2 milionów, okaże się nie tak znaczny ubytek wkładek. Dopiero wojna bałkańska i wywołane nią zaniepokojenie i obawa, że i monarchia austro-węgierska mogłaby być wciągnięta w wir zwikłań politycznych spowodował dalszy znaczniejszy ubytek wkładek w kasach oszczędności bo z końcem października stan kapitału wkładkowego w tych 31. kasach spadł do kwoty K. 112.815.000.

Następnie przedstawił Dr. Kwiatkowski wszystkie starania jakie Prezydum Związku poczyniło tak u c. k. Rządu jak i w Kole polskiem zwłaszcza u posłów, będących zarazem członkami zarządów kas oszczędności, z jednej strony celem uspokojenia właścicieli książeczek wkładkowych, z drugiej strony celem umożliwienia kasom wypełnienia swych zobowiązań w obec wkładkujących bez wywierania zbyt silnego nacisku na dłużników kasy.

W dyskusyi, jaka się wywiązała na temat obecnego finansowego położenia tak kraju jak i instytucyi finansowych a w szczególności kas oszczędności zabierali głos wszyscy członkowie Wydziału; wska-

zywano na trudności, z jakimi kasy oszczędności mają do walczenia zwłaszcza, że bank austro-węgierski, pomimo odmiennych twierdzeń Zarządu tegoż banku, nie bardzo życzliwie odnosił się do kas oszczędności, a i pocztowa kasa oszczędności, która ma bardzo znaczny kapitał wkładkowy z Galicyi, interesów galicyjskich wcale nie popiera, bo na przeszło 700 milionów wkładek, ma ulokowanych przeszło 400 milionów w papierach wartościowych (w galicyjskich minimalną ilość) a na 300 milionów będących w obrocie wekslowym, Galicya wcale nie partycypuje.

Ponadto nie da się zaprzeczyć, że banki pozakrajowe które mają całą sieć filij w Galicyi, nietylko że ograniczyły kredyty, ale także wszelkimi sposobami starają się przyciągnąć wkładki, ofiarując dogodniejsze warunki oprocentowania. Z naciskiem zaznaczono, że jest obowiązkiem rządu przyjść kasom oszczędności z wydatną pomocą, skutkiem bowiem mocarstwowej polityki Monarchii, przedewszystkiem na kasach oszczędności w Galicyi, jako w kraju najbardziej eksponowanym, odbijają się ujemnie wszelkie objawy zaniepokojenia i zdenerwowania publiczności, która nie zdając sobie sprawy i nieświadomiona należyte, że wkładki w kasach oszczędności nawet na wypadek bez względu na jej wynik, są najzupełniej bezpieczne.

W dyskusyi atoli podniesiono, że zanim pomoc rządu nadejdzie, kasom oszczędności nie pozostaje nic innego jak starać się własnymi siłami podoląć obowiązkowi jakie na nich ciąży, i z jednej strony przygotować się na wypłaty wkładek, z drugiej zaś strony starać się o ile możności o podtrzymywanie sił ekonomicznych kraju, przez rozumną i wyrozumiałą gospodarkę kredytową. Robienie nowych interesów kredytowych nie jest obecnie wskazane, pewna atoli względność w obec dawniejszych dłużników przyczyni się wielce i do uspokojenia opinii i do wzmocnienia — a przynajmniej do nieosłabienia sił finansowych kraju.

Następnie omówiono politykę procentową kas oszczędności. Na pierwszy plan wysunęła się kwestya, czy obecna pora i obecne położenie są odpowiednią chwilą do podniesienia stopy procentowej od wkładek oszczędności. W dyskusyi jaka na ten temat się wyłoniła przeważało zdanie, że podniesienie obecnie stopy procentowej od wkładek nie zapobiegnie odpływowi tychże a to choćby dlatego, że przeważnie publiczność wycofuje wkładki albo z nieuzasadnio-

nej obawy przed wojną, a tej części publiczności nie powstrzyma od podjęcia wkładki podwyżka stopy procentowej, choćby nawet bardzo znaczna, albo z rzeczywistej potrzeby na opędzenie codziennych potrzeb, na wydatki zwiększone z powodu drożyzny i na zapobieżenie skutkom tegorocznej klęski elementarnej. Ci, którzy spekulowali na procent — choćby z ujmą dla bezpieczeństwa lokacyi, ci już przeważnie dawniej swe wkładki wycofali.

Podwyżka stopy procentowej od wkładek zmusi kasy oszczędności po podwyższeniu procentów od lokacyi — i to w pierwszym rzędzie od lokacyi hipotecznych — przeważną bowiem część kapitału wkładkowego ulokowana jest w pożyczkach hipotecznych. Skutkiem tego musiałyby pójść w górę czynsze — odium zaś za tę podwyżkę czynszów spadłoby bez wątpienia w pierwszym a może jedynym rzędzie na kasy oszczędności. Również podwyżka procentów od pożyczek udzielonych czy to na większą własność czy też od pożyczek włościańskich musiałyby być zwłaszcza w obec tegorocznej, cały kraj obejmującej klęski elementarnej, bardzo niesympatycznie a można nawet powiedzieć wprost nieprzychylnie przyjętą. Okoliczność, że banki podwyższyły stopę procentową nie może być dla kas oszczędności miarodajną — a to choćby z tego względu, że skoro kasy oszczędności wejść na drogę podwyżki procentu od wkładek, banki pójść jeszcze wyżej i na tem polu kasy konkurencyi z bankami nie wytrzymają. Zresztą trzeba zważyć, że wkładki oszczędności w bankach stanowią minimalną część ich kapitału obrotowego i tam nawet znaczna podwyżka procentu nie odegra takiej roli, jaką musi z natury rzeczy odegrać w kasach oszczędności, których jedynym kapitałem obrotowym są tylko wkładki.

Z porządku dziennego omów ono sprawozdanie przedłożone Wydziałowi Związku o lustracyach przeprowadzonych w miejskich kasach oszczędności w Śniatynie, Dąbrowie i Podgórzu oraz w powiatowych kasach oszczędności w Chrzanowie, Wadowicach Śniatynie, Nowym Targu i Myślenicach.

Własność prywatna na wypadek wojny.

(Dokończenie).

Wojna jest jednak stosunkiem prawnym, czyli stosunkiem, który rodzi pewne prawa i obowiązki między państwem a obywatelami, nie można więc powiedzieć, żeby w razie wojny, żadna zmiana w stosunkach tych nie następowała. A zmiany te są nawet doniosłe. Wszak wojna z istoty swej musi wyrządzić szkodę, która jest głównym jej skutkiem. Szkoła ta może być dwojakiego rodzaju. Przedewszystkiem szkoda przez wojska nieprzyjacielskie, jako to przez ostrzeliwanie, blokadę i t. d. Tu kwestya prawna jest jasna: własne państwo nie odpowiada za tego rodzaju szkody; szkoda ta bowiem wynika z funkcji zwierzchniczych państwa, do których zalicza się prowadzenie wojny; jest bezpośrednio niemi spowodowana i nie jest wynikiem żadnej myśli zaborczej ze strony rządu, lecz jest konsekwencją i istotą wojny, podobnie jak poświęcanie życia w walce z nieprzyjacielem i tyle innych ofiar, które wojna pociąga za sobą. Nie znaczy to jednak jeszcze, by szkody te miały być niepowetowanymi. Teren, na którym szkody te nieprzyjacieli wyrządza, jest bardzo szcypłym a i w tym zakresie ściśle przez zasady prawa narodów określonym. Za przekroczenie tych granic jest państwo nieprzyjacielskie odpowiedzialnem. Z drugiej strony widzieliśmy, jak

wynagradzano nawet tego rodzaju szkody po wojnie prusko-francuskiej. Nawet bez obowiązku prawnego nie uchylają się państwa od dobrowolnej pomocy w wypadkach tego rodzaju.

Powtóre własne wojska mogą w czasie wojny wyrządzić szkodę swoim obywatelom. I tutaj mamy do czynienia ze szkodą, która jest wynikiem zastosowania przez państwo prawa konieczności (*ius extremæ necessitatis*). Dla obrony swej egzystencji musi państwo żądać poświęcenia od obywateli, tak, że ponosząc te szkody, obywatele chronią się od innej, gorszej, bo wyrządzonej przez nieprzyjaciela. I tu więc nie następuje żaden zabór mienia prywatnego dla egoistycznych interesów państwa, lecz niezamierzona szkoda, mająca ostatecznie chronić przed daleko gorszym niebezpieczeństwem. Szkody te mogą być różnego rodzaju — więc przedewszystkiem zniszczenie lub uszkodzenie mienia prywatnego w interesie prowadzenia wojny zaczepnej lub obrony kraju, przypadkowe szkody wywołane prowadzeniem walki, n. p. uszkodzenia strzałami armatniami, szkody, których przyczyną są nadużycia własnych wojsk i t. d.

Austryacki kodeks cywilny stanowi, że rozdział szkód wojennych, ma oznaczyć władza polityczna wedle specjalnych przepisów (§ 1044). Ze stanowiska tego przepisu w systemie kodeksu cywilnego wynika, że prawo austryackie traktuje szkodę wojenną, jako poświęcenie mienia dla odwrócenia jeszcze większej szkody, co pociąga za sobą obowiązek wynagrodzenia tej szkody indywidualnej ze strony tych wszystkich, którzy z poświęcenia tego odnieśli korzyść.

Do rozdziału tego właśnie odszkodowania odnoszą się przepisy polityczne, które jednak wydają się tylko ze względu na poszczególne wojny. Tak n. p. najwyższe postanowienie z dnia 5. kwietnia 1816 zawiera następujące postanowienia dla Lombardyi i Wenezyi:

Uszkodzenia gruntów, zarządzane przez dowódców wojennych dla celów operacyj wojennych, wynagradza skarb państwa wedle zasad ścisłej sprawiedliwości. Skarb państwa nie odpowiada za szkody wyrządzone nadużyciami wojsk, lecz winni tych nadużyć wojskowi dowódcy są zobowiązani do wynagrodzenia szkody. Nie płaci się żadnego odszkodowania za uszkodzenia, dokonane przez wojska nieprzyjacielskie

Podobnie dekret kancelaryi nadwornej z 16. kwietnia 1821 zawiera postanowienia co do odszkodowania za szkody, wyrządzone przez wojska austryackie w czasie wojen z r 1813 i 1814. Za takie szkody nie płaci skarb państwa żadnego wynagrodzenia, jednakże o ile szkody te wynikły z rozkazu lub za zezwoleniem dowódców wojskowych, dowódcy ci są za te szkody odpowiedzialni w miarę, jak winę ponoszą.

Tyle pozytywne prawo austryackie. Poza tem będą stosowane i na wypadek wojny te licze przepisy, które mają moc obowiązującą i w czasie pokoju, z którymi ludność jest już obeznana, a więc przepisy ustawodawstwa kwatrurowego i stąd wynikające ograniczenia właścicieli domów. Dalej administracya wojskowa będzie mogła korzystać z praw przysługujących jej z mocy rewersów demolacyjnych, o ile idzie o zabudowania, znajdujące się w obrębie rejonu fortecznego. Ale z praw tych korzystać może państwo i w czasie pokoju, prawa te zastrzega sobie czy to ogólnie obowiązującą ustawą, regulując równocześnie kwestyę odszkodowania, czy to specjalnym aktem prawnym, zdziałanym przez osobę interesowaną, jak w przypadku zakazów budowy w rejonach fortyfikacyjnych.

Wykluczonem jest wobec obowiązującego ustawodawstwa, naruszenie przez państwo kapitałów prywatnych, złożonych w bankach i kasach prywatnych lub państwowych. Wykluczonem jest także niedotrzymywa-

nie zobowiązań przez wszystkie wypłaty płac urzędnikom państwowym i tym podobne rzekome niebezpieczeństwa, które istnieją tylko w rozgorączkowanej fantazji mas, ilekroć sytuacja międzynarodowa grozi wybuchem wojny. Widzieliśmy, że nie wolno tego uczynić obcemu państwu, gdy zwycięsko wkroczy na cudze terytorium, tem bardziej nie może tego uczynić państwo własne, bo nie tylko jako państwo prawne nie przekracza nigdy świadomie obowiązujących przepisów, w których krok podobny obecnie nie znajduje uzasadnienia, ale także i we własnym dobrze zrozumianym interesie. Cóż z tego, że zaborem tych kilku milionów prywatnych kapitałów zasiliłoby kasę wojenną, że zdołałoby z sukcesem dokonać tej lub innej operacji wojennej, nawet odnieść trwałe zwycięstwo nad nieprzyjacielem, kiedy równocześnie zaborem majątków podkopie lub zniszczy ekonomicznie setki tysięcy obywateli i na długi czas pogrąży kraj w materialnym niedostatku.

Tego gospodarczego upadku nie potrafi zrównoważyć nawet najświetniejsze zwycięstwo oręża.

Trochę rozwagi.

Od szeregu dni tak galicyjska Kasa oszczędności jak i inne poważne instytucje krajowe — tak we Lwowie jak i na prowincyi obiegają liczne rzesze domagające się zwrotu swych wkładek oszczędnościowych. Ten pęd dosadnie scharakteryzował przed paru dniami dyrektor Banku krajowego. dr. Zgórski — lecz. kto wie, czy nie od rzeczy będzie bliżej się przypatrzeć temu objawowi, posłuchać co się między tymi tłumami, cisnącymi się do okienek kasowych mówi, jakie plotki i pogłoski między nimi kursują — a wówczas łatwiej będzie tej panicznej przesadnej obawie, przeciwstawić jakieś rzeczowe argumenta i wszystkim zaniepokojonym pokazać, że strach ma wielkie oczy — i że trochę rozsądku i zastanowienia się potrzeba, by dojść do przekonania, że właśnie wycofywanie wkładek z instytucji finansowych w obecnych czasach jest po prostu nonsensem.

Między wybierającymi swe oszczędności są ludzie których podzielić można na cztery grupy:

Pierwszą stanowią ci zwykli klienci kas oszczędności, którzy pozostałą w obrocie gospodarczym gotówkę składają na książeczki, jako fundusz czy to na starsze lata, czy na wydatki połączone z wyższą edukacją czy wyposażeniem dzieci, czy też na nieprzewidziane wydatki. Ci stali klienci kas oszczędności, niektórzy nawet od długich szeregów lat, którzy z kasami oszczędności się zrosli, oszczędności wkładali, w razie potrzeby podejmowali, — ci są spokojni o swą lokacyę, bo już niejednokrotnie takie „runy“ widzieli, może nawet sami w nich udział brali — lecz przekonali się, że ani halerz nigdy im nie przepadł — więc i teraz śpią spokojnie — procent im narasta i jeśli chcą coś podjąć to na rzeczywiste potrzeby.

Drugą grupę stanowią ludzie, którzy dla braku sposobności użycia swej gotówki czyto w interesie, czy w przedsiębiorstwie lokują ją tymczasowo w kasach i bankach, wyczekując tylko możliwości i sposobu korzystniejszego ulokowania gotówki. Panująca od szeregu miesięcy drożyzna pieniądza skłania wielu z nich do wycofania swych wkładek i umieszczenia ich na wyższe oprocentowanie — choćby nawet z pewnem ryzykiem co do bezpieczeństwa samego kapitału.

Trzecią grupę stanowią najmniej uświadomieni, są to ludzie, którzy pojęcia nie mają o stosunkach

prawnych, własności prywatnej, o organizacyi banków i kas oszczędności. Są to ludzie, którzy sądzą, że na wypadek wojny, czy to własny rząd czy też rząd zaborczy zabierze z banków i kas oszczędności wszystką gotówkę przez nich złożoną.

Są między nimi i tacy, którzy sądzą, że bank pieniądze przez nich złożone trzyma in natura w swych żelaznych skarbach. że tam leży cała złożona gotówka nienaruszona, poukładana i posortowana. O fruktyfikacyi tej gotówki pojęcia nie mają. Ta grupa jest najwrażliwsza na wszystkie choćby najniemożliwsze pogłoski, plotki, i wszystkiemu wierzy, wszystko powtarza i szerzy popłoch. Dość zobaczyć te przerażone twarze, te gorączkowe ruchy i tą zaciekłość z jaką się ci ludzie przez tłumy przeciskają, aby przyjść do przekonania że nie uwierzą, iż pieniądze ich są pewne, pokąd im na rękę nie zostaną wypłacone. I nie rzadko można widzieć na ich twarzach zawód i rozczarowanie, gdy im wypłacony zostanie nie tylko kapitał ale i narosłe procenta, gdy przecież oni nie tłoczyli się i stanęli tylko dlatego, że im ktoś powiedział, że pieniędzy nie dostaną. Ludzie z tej grupy idą tylko za owczym pędem, widzą że inni wybierają swe oszczędności więc i oni także, a zobaczywszy swe pieniądze z procentami w rękach nie wiedzą co z nimi zrobić i tu dla nich zaczyna się nowy kłopot. Kas wertheimowskich w domu nie mają, w szafach i kufrach o zamkach dających się lada gwoździem otworzyć, — pieniędzy tych utrzymać nie można z obawy przed złodziejami, więc też uroniwszy kilka lub kilkadziesiąt koron na najniepotrzebniejsze wydatki, z pokorą znowu składają je w bankach i kasach po to tylko, aby przy najbliższej sposobności, przy nowym popłochu. powtórzyć ten sam proceder.

Czwartą grupą — (a na wstyd publiczności polskiej trzeba zaznaczyć, że ta grupa po raz pierwszy w tym roku na widownię silniej występuje) stanowią ludzie, którzy ani z potrzeby, ani z obawy wojny ani dla wyższego oprocentowania — lecz tylko na skutek pokątnych agitacyj podnoszą swe pieniądze z banków, instytucji i kas oszczędności krajowych, by je ulokować w instytucjach pozakrajowych lub nawet zagranicznych.

W ostatnich paru latach Galicya wprost zalana jest filiami pozakrajowych instytucji. Podnoszono już niejednokrotnie, że w czasach gdy pieniądz był tani, banki pozakrajowe przysyłały miliony swoim filiom. celem ulokowania ich po Galicyi.

I wówczas gotówki było w bród, łatwość kredytu pobudziła przedsiębiorczość, rzucono się do pracy na rozmaitych polach, kto miał jaką taką gotówkę przy łatwym i nieodpowiednio do jego możliwości finansowej wysokości kredycie puszczał się na przedsiębiorstwa.

Nagle pieniądz zaczął drożeć; banki pozakrajowe kredyty wycofywały i to nie powoli, lojalnie ale nagle, tak, że ci wszyscy, którzy zaufali tej pomocy pozakrajowego kapitału, stanęli przed ruiną finansową. Ta bezwzględność obcych banków musiała wprost zabić niejedno przedsiębiorstwo, które oparte o krajowy może trochę droższy kapitał — mogłoby się było z korzyścią dla ekonomicznego rozwoju kraju rozwinąć. — Kapitał obcy w danej chwili z całą bezwzględnością się cofnął wzbogacony o procenta, aby w danej chwili znowu powrócić, i taką samą operacyę finansową znowu powtórzyć. —

Dziś dzieje się rzecz jeszcze gorsza. Te banki pozakrajowe, rozsiane po całej Galicyi, kapitały swe wycofały, obłowiły się na procentach. ale to nie dość, bo w centrach gotówka także podrożała, więc trzeba te centra zasilić gotówką z Galicyi, Dla

tego też alarmuje się publiczność za pomocą prasy, agentów i na wszelkie możliwe sposoby, że w instytucjach krajowych pieniądze są niebezpieczne, że najkorzystniej lokować gotówkę i depozyta w bankach pozakrajowych, bo na wypadek wojny banki pozakrajowe cofną się z kraju do centr, gdzie im nie będzie grozić żadne niebezpieczeństwo, gdy tymczasem banki i instytucje krajowe staną się mogą łupem nieprzyjaciela.

Po cichu, — ale tak by wszyscy słyszeli rozpowia się, że na dworcach stoją przygotowane specjalne wagony tego i tego banku, aby walory, papiery, depozyta przewieść do zakładu macierzystego, gdzie dopiero będą bezpieczne.

W ten sposób wpływa się na opinię, puszcza się straszaki po to tylko, aby teraz, gdy pieniądź jest drogi, gdy wielkie pozakrajowe instytucje potrzebują pieniędzy na finansowanie rozmaitych operacji, na grę giełdową i na utrzymanie kursu swych papierów — wyłowić wprost z naszego biednego kraju te oszczędności, które właśnie w chwili obecnej po wycofaniu się obcych kapitałów mogłyby skutecznie przyjść z pomocą produkcji krajowej, upadającej dla braku zdrowego kredytu.

Do tej taktyki, zmierzającej do ściągnięcia kapitałów z Galicyi przygotowywano się już dłużej. Dość przypomnieć, że te pozakrajowe banki przed niedawnym czasem podwyższyły stopę procentową od wkładek, — by zmusić w ten sposób i krajowe instytucje finansowe do równomiernego podwyższenia tej stopy. Był to „trick“ konkurencyjny wcale nie lojalny, zmierzał bowiem do odcięcia kapitałów z instytucyj krajowych i do zmuszenia ich do takiej samej podwyżki i utrudnienia im ich pracy; podwyższenie bowiem stopy procentowej od lokacji biernych zmusza je do podwyższenia stopy lokacji czynnych tj. od pożyczek na dobra realności, od eskontu weksli itp.

A teraz jako dalszy „trick“ konkurencyjny musi się uważać — chyba inspirowane notatki w dziennikach, rejestrujące niby np. takie fakty, że publiczność wyjęte z Banku krajowego lub Kasy oszczędności pieniądze składa w tym lub owym banku zakrajowym, że dla wykonania czynności manipulacyjnych, spowodowanych napływem wkładek urzędnicy tego lub owego banku pracowali całą noc itp. brednie.

Wszystko to obliczono na łatwowierność publiczności i na zasugerowanie jej myśli, że wkładki w banku pozakrajowym są pewniejsze niż w instytucji krajowej. Kto zaś zna psychologię tłumów, ten wie, że tego rodzaju sugestya może działać z wielką szkodą dla tych, którzy jej ulegają i dla instytucyj krajowych.

Ez kwestyi wycofywanie wkładek z instytucji krajowych nie może być im przyjemne. Lecz tu nie chodzi ani o galicyjską Kasę oszczędności ani o Bank krajowy ani o inne prowincjonalne kasy oszczędności i zdrowe instytucje finansowe — ale o zagrożony finansowy i ekonomiczny interes krajowy.

Bo w gruncie rzeczy, gdzież racya tego popłochu? Przecież nasze poważniejsze banki oparte są o silne fundusze rezerwowe. mają dobre i pewne aktywa, kasy oszczędności oparte są bądź to o gwarancję kraju, jak galicyjska kasa oszczędności bądź jak kasy prowincjonalne o gwarancję powiatów i gmin, które je założyły i które przyjęły porękę za każdy halersz kapitału i procentu należącego się właścicielom książeczek wkładkowych. Tu więc halersz nikomu przepaść nie może, bo za te pieniądze gwarantuje kraj, gwarantują powiaty i to nietylko całym

swoim majątkiem ruchomym i nieruchomym, ale taką potęgą, jaką jest siła podatkowa ludności.

Dziś te pieniądze wycofywać z rodzinnych instytucyj, by niemi zasilać pozakrajowe banki, lub trzymać je zamknięte w komodach i kufrach źle zaopatrzonych, na łup rzeźmieszaków i złodziei, dziś te pieniądze wycofywać z obiegu, zasilającego przemysł, rolnictwo, handel i rzemiosło jest po prostu zbrodnią, dokonywaną na całym kraju. a jeszcze większą zbrodnią zasilać niemi obcą produkcję, obcy przemysł — na naszą własną oczywistą zgubę i szkodę.

A jakie dalsze konsekwencje takiego wprost samobójstwa?

Oto pieniądź wycofany z obiegu, wydany za granice kraju lub zamknięty nieproduktywnie w domu, a więc ubytek tego pieniądza w obiegu musi ujemnie wpływać na ekonomiczny rozwój kraju. Produkcya dla braku kapitału obrotowego albo musi się zmniejszyć, albo jeśli ma się utrzymać na dotychczasowym poziomie, musi szukać nowego, a w tych warunkach z reguły droższego kredytu. Konsekwencya tego jest podrożenie kosztów produkcji we wszystkich kierunkach, zmniejszenie zarobków, podrożenie wszystkich artykułów.

Instytucje udzielające kredytu muszą go redukować zamiast spłat powolniejszych, rozłożonych na dłuższe okresy czasu, muszą się domagać spłat większych, a nadto, aby uchronić się od strat lub choćby nawet od umniejszenia zysków, muszą podnieść stopę procentową pożyczek. I tę podwyżkę zapłaci tak właściciel ziemi, rolnik w formie wyższych odsetek od swej raty hipotecznej i będzie się starać odbić na wyprodukowanym ziarnie, na wyhodowanym przez siebie wole, cielęciu, wieprzu, gęsi kurze, wyprodukowanym mleku, maśle, jajach etc. Tę podwyżkę zapłaci właściciel realności i odbije ją na lokatorach w formie podwyżki czynszów; zapłaci kupiec; — rekompensując się na podwyżce ceny towaru itd. itd.

Te wszystkie okoliczności razem wzięte mogą się najfatalniej odbić na całym kraju, w którym i tak nie najlepiej się dzieje. A gdy się jeszcze weźmie pod rozwagę tegoroczną klęskę elementarną, która z pewnością nie mało się przyczyni do podłożenia wszystkich najniebezpieczniejszych środków do życia. — wówczas musi się przyjść do przekonania, że nierozwaga i jakieś bezrozumne pędy do wycofywania oszczędności z krajowych instytucyj finansowych — są niczem innym jak tylko „harakiri“ dokonywanem na własnym społecznym organizmie.

Do pracy w powstrzymaniu tych samobójczych zapędów powinni stanąć wszyscy ludzie dobrej woli i kraj miłujący. Powinny się potworzyć organizacje mające na celu wyjaśnienie zwłaszcza mniej uświadomionym warstwom naszego społeczeństwa, jaką krzywdę samym sobie wyrządzają, dając posłuch najnierozumniejszemu a pewnie zawsze w złej wierze i woli rozsiewanym popłochom. Wiele w tym kierunku mogłyby zdziałać władze, dochodząc źródła tych pogłosek i pociągając do sądowno karnej odpowiedzialności ich autorów.

W ogóle wszystkie inteligentniejsze czynniki w kraju powinny współdziałać celem ochronienia społeczeństwa od niepowetowanych może szkód jakie ono może ponieść przez ten owczy pęd do podejmowania pieniędzy z banków krajowych i kas oszczędności

Notatki.

Odpowiedzialność poczty za przesyłki. Zakład pocztowy nie ręczy za przesyłki pieniężne, których nadanie nie może być udowodnione receptami pocztowymi. Każdy inny dowód nadania jest niedopuszczalny. Rzecz miała się następująco: A polecił osobie C nieobeznanej z obrotem pocztowym nadać kwotę K 753.60 przekazem pocztowym. C nie otrzymał recepty — a ani przekazane pieniądze adresatowi nie zostały doręczone. Reklamację ze strony A pocztą nie przyjęła. W procesie wytoczonym przez A przeciw C tylko w pierwszej instancji o zwrot wręczonych mu pieniędzy przyjęto na podstawie szczegółowych zeznań C jako rzecz udowodnioną, że tenże rzeczywiście pieniądze nadał, przeto też A został ze skargą oddalony.

Skargę A przeciw skarbnikowi pocztowemu o K 753.60 we wszystkich instancjach bez dopuszczenia dowodów od rzucono, a to z następujących motywów.

Zakład pocztowy po myśli § 1317. ręczy tylko wedle osobnych przepisów t. j. wedle ordynacji pocztowej z dnia 12. czerwca 1838. Zb. pr. sed. 240 i rozporządzenia ministerjalnego z dnia 27. lipca 1850 Dz. pp. Nr. 313 Rozciągnięcie poręki w czasie między chwilą nadania przesyłki i jej doręczenia, jest okre-

ślone w § 32. ordynacji pocztowej, podczas gdy § 35. a teź ordynacji odpowiedzialność poczty w obec uadawcy czyni zależną od wykazania się receptem. Jeżeli jednak recepty weale nie wystawiono, wówczas i nadanie § 14. ord. wogóle nie nastąpiło; a zatem nie ma tu mowy o okresie między chwilą nadania a doręczenia przesyłki. Za przewinienia urzędników pocztowych odpowiada. (Orz z 2. maja 1911 R. v. II. 32211).

Pretensye nieściągalne. Jako majątek w rozumieniu § 99 normy jur. uważane mają być także pretensye pozwanego, które w chwili wniesienia skargi są nieściągalne. A skarży B przed sądem w którego okręgu tenże ma majątek B kwestyonuje właściwość tego sądu, gdyż pretensye, mające tę właściwość, uzasadnione są jak to świadkowie zeznają obecnie i nawet w dalszej przyszłości nieściągalne. W toku instancji zarzut niewłaściwości sądu został odrzucony, gdyż nawet wątpliwe pretensye mogą być przedmiotem obrotu bankowego, art. 31. ustawy handlowej je uznaje a ich obecna bezwartościowość nie wyklucza ich na przyszłość ściągłości przynajmniej częściowo.

Ruch wkładek

w Związkowych kasach oszczędności za miesiąc październik 1912.

	%	Stan kapitału wkładowego z dniem 30 września 1912.		W ciągu miesiąca października 1912.						Różnica		Stan kapitału wkładowego z dniem 31 października 1912			
		K.	h.	wynosiły wkładki			zwrócone			K.	h.	K.	h.		
				Stron	K.	h.	Stron	K.	h.						
Bochnia m.	5	3,965	861	68	182	110,934	57	521	202,103	98	—	91,169	41	3,874,692	27
Bochnia p.	5	3,814	136	20	154	114,806	32	209	165,254	24	—	50,447	92	3,763,688	28
„ (filia w Limanowej).	5	123,106	69	47	47	24,389	72	27	25,138	23	—	743	51	122,358	18
Bohorodczany p.	5	1,116,052	31	87	87	42,551	88	110	40,007	31	+	2,844	37	1,118,926	68
Brzesko p.	4-4 1/2	1,371,524	93	148	148	49,899	78	90	50,057	54	—	6,157	76	1,365,367	17
Przeżany p.	5	2,200,647	81	145	145	66,391	75	157	120,689	85	—	54,298	10	2,146,349	71
Buczacz p.	5	2,428,009	80	73	73	53,839	61	144	259,800	74	+	244,008	87	2,672,018	67
Dąbrowa m.	4 1/2-5	1,213,254	77	159	159	50,193	38	110	10,718	58	—	53,525	20	1,159,729	57
Dobromil m.	—	907,347	07	54	54	12,281	42	60	15,625	53	—	3,344	11	904,002	96
Drohobycz m.	4	4,136,323	59	112	112	54,162	18	198	196,139	04	—	141,976	86	3,994,347	73
Gorlice p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gródek Jagielloński p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Horodenka m.	—	886,936	11	96	96	31,610	73	123	30,984	29	+	626	44	887,562	55
Jarosław m.	4 1/2	3,453,607	34	246	246	119,053	96	388	206,139	21	—	87,085	25	3,396,522	09
Jasło m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kalusz p.	4	721,489	17	96	96	42,464	35	136	106,457	42	—	64,493	57	656,995	60
Kalusz p.	4 1/2	308,242	91	—	—	—	—	21	7,477	43	—	7,477	43	300,765	48
Kołomyja m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kraków m.	—	24,661,364	25	1085	1085	1,662,047	72	2790	1,934,487	18	—	272,439	46	24,388,924	79
Kraków p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Krosno m.	4 1/2	1,892,253	12	107	107	89,320	24	125	127,439	82	—	38,169	58	1,854,083	54
Lwów gal.	4	108,311,564	78	8303	8303	3,703,693	05	16884	8,215,740	21	—	4,512,047	16	103,799,517	12
Lwów m.	4	01waria 26/10	1912	142	142	79,166	42	—	—	—	+	79,166	42	79,166	42
Mielec p.	5	1,259,987	75	100	100	57,255	51	66	89,241	29	—	31,985	78	1,228,001	97
Myślenice p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Nowy Sącz m.	4 1/2-5	5,514,668	50	407	407	133,659	18	509	273,781	02	—	140,021	84	5,374,646	66
Nowy Targ p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Przemyśl m.	4	9,200,120	89	524	524	283,010	31	1034	597,449	74	—	224,439	43	8,975,681	46
Podgórze m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Ropczyce p.	4 1/2	1,908,082	46	61	61	43,774	32	156	129,371	10	—	85,596	78	1,822,485	68
Rudki p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Rzeszów m.	4	4,400,250	61	282	282	163,839	67	361	186,296	71	—	22,457	04	4,377,793	57
Sądowa wisznia m.	5	186,127	13	35	35	21,601	51	19	9,703	—	+	11,896	51	190,023	64
Sambor m.	4 1/2	6,271,284	09	359	359	184,806	42	601	320,385	67	—	135,579	25	6,135,704	84
Sambor p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sanok m.	4 1/2	3,867,276	36	309	309	340,461	97	303	313,538	31	+	26,923	66	3,894,180	92
Sniatyn m.	—	860,475	81	94	94	26,177	49	128	51,589	23	—	25,411	74	835,064	07
Sniatyn p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sokal m.	4 1/2	1,995,065	06	91	91	36,851	83	231	147,230	77	—	110,387	94	1,884,678	92
Stryj m.	4 1/2	4,706,075	37	493	493	203,586	66	752	342,883	86	—	129,297	20	4,576,781	17
Tarnobrzeg p.	5	1,999,907	44	145	145	5,596	64	175	91,299	28	—	33,695	62	1,966,211	82
Tarnopol m.	4 1/2	6,666,333	35	566	566	271,199	26	1307	563,549	42	—	292,350	16	6,373,683	19
Tłumacz p.	—	867,244	38	—	—	30,812	80	—	46,119	50	—	15,306	70	851,937	68
Treńbowla p.	4 1/2	975,278	90	92	92	49,040	01	159	71,333	02	—	22,332	01	952,946	89
Wadowice p.	4	4,867,063	33	242	242	142,895	83	386	245,548	13	—	102,652	30	4,664,411	03
Wieliczka p.	4 3/4	4,015,521	25	309	309	123,294	57	406	146,367	87	—	23,073	10	4,778,448	15
Zaleszczyki p.	—	1,233,730	84	82	82	40,321	89	163	75,411	52	—	35,089	63	1,198,641	26

Jako korzystną lokację kapitału polecamy

4 1/2 %

Listy zastawne Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie wolne od podatku.

Listy te mające **popularne bezpieczeństwo**, nadają się do lokowania funduszy sierocych w depozytach sądowych, oraz mogą być użyte na wady kaucyjne małżeńskie i t. p.

Powyższe listy są do nabycia w **Kantorze Banku** po kursie dziennym.

Filia c. k. uprz. austriackiego

Zakładu kredytowego

dla handlu i przemysłu
WE LWOWIE

wydaje codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godzinach od 9 do 12 przedpoł. i od 3 do 4 popoł.

książeczki wkładkowe

z 4% oprocentowaniem

Na żądanie wypłaca kwoty do 5000 k. jednego dnia i na jedną książeczkę bez wypowiedzenia.

Kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po kursie dziennym bez doliczenia prowizji, wydaje przekazy i akredytywy na zagraniczne miejsca, przyjmuje zlecenia giełdowe, bierze w przechowanie papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

FILIA Pragskiego Banku Kredytowego

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1. 29
(Nr. telefonu 937, 946, 846).

Zakład centralny w Pradze. Filie w Kolinie Otomuncu i Brodach.
Wpłacony kapitał akcyjny K. 9,000,000.
Fundusze rezerwowe i gwarancyjne K. 4,100,000.

Korzystne załatwianie wszelkich transakcji bankowych i lokacji kapitałów

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych. — Przeprowadzanie wszelkich obrotów giełdowych na targach krajowych i zagranicznych.

Promesy, Losy (Sprzedaż losów za wypłatą w rachunku bieżącym). — **Otwieranie kredytów i udzielanie zaliczek** na pokład papierów wartościowych. — Przyjmowanie w przechowanie i w zarząd papierów wartościowych. — Ubezpieczenie losów i efektów od strat z powodu wylosowania. — Wykupno płatnych kuponów i wylosowanych papierów wartościowych. **Listy polecające i akredytywy** na sezony podróży. — **Eskont weksli.** — **Inkasa i wypłaty** w kraju i na miejsca zagraniczne. — **Wkładki pieniężne**, na książeczki wkładkowe (podatek rentowy opłaca Bank) oprocentowuje po

4 1/2 procent

na asygnaty kasowe z 90-dniowym wypowiedzeniem: oprocentowanie po 4 1/4% i w rachunku bieżącym.

Oddział komercyjny:

Finansowanie przedsiębiorstw przemysłowych i budowlanych publicznych, kredyty na podatki i cła. **Zliczkowanie faktur towarowych** Kupno i sprzedaż w drodze komisowej towarów i zaliczkowanie tychże.

Wiedeński Bank Związkowy

FILIA WE LWOWIE.

Kapitał akcyjny:
K. 80,000,000.

Fundusze rezerwowe:
K. 23,027,428-13.

Lwów

we własnym gmachu przy
ul. Jagiellońskiej 13.

Telefon nr. 57. Dyrekcja
Telefon nr. 358. Kantor
wymiany.

Zakład centralny
Wiedeń

FILIE: Augsburg, Z. Bruno, Budapeszt, Czerłowe, Grac, Prosejów, W. Neustadt i St. Pölten.
12 kantorów wymiany i kas depozytów we Wiedniu.

Załatwia wszelkie interesa bankowe oraz transakcje w zakres kantorów wymiany wchodzące a mianowicie:

Przyjmuje wkładki w rachunku czekowym i w rachunku bieżącym. Przyjmuje wkładki na 4% książeczki wkładkowe. Oprocentowanie rozpoczyna się z dniem następnym po złożeniu wkładki a kończy się z dniem poprzedzającym podjęcie wkładki. Podatek rentowy opłaca bank z własnych funduszy. **Eskontuje weksle**, otwiera kredyty i udziela zaliczek w podkład papierów wartościowych. Przeprowadza wszelkie obroty **giełdowe** na targach krajowych i zagranicznych. **Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, waluty i przekazy** na zagraniczne miejsca.

Wydaje listy kredytowe na wszystkie kraje. Wymienia kupony i wylosowane papiery wartościowe. Inkasuje weksle we wszystkich miejscach krajowych i zagranicznych. Przechowuje papiery wartościowe i zarządza nimi. Ubezpiecza papiery wartościowe przed stratami z wylosowania. Rewiduje bezpłatnie numera losów i innych papierów wartościowych, podlegających losowaniu. Najkorzystniejsze. Pilne czuwanie nad interesami klientów. Ułatwienia wszelkiego rodzaju, umożliwiające doświadczeniem i rozgałęzionymi st. bankami w całym świecie kupieckim.